



Co pisał rumuński „Viatza”

Impertalizm sowiecki nad Morzem Czarnym

BUKARESZT, 30 marca. — Stare moskiewskie żądania i cele w rejonie Morza Czarnego, ujścia Dunaju i cieśnin morskich...

Japończycy w Indiach przednich

TOKIO, 30 marca. — Wojska japońskie, które nie dawno przekroczyły rzekę Chindwin i wtargnęły do Indji przednich, osiągnęły już teren Sileharu...

London przeciwko jugosłowiańskiemu rządowi emigracyjnemu

SZTOKHOLM, 30 marca. — Dyplomaty, czni współpracownicy pisma „Observer”, stwierdzają, że pretakacje w sprawie utworzenia „nowego rządu jugosłowiańskiego”...

Obecny prezes ministrów ma czynić wielkie wysiłki, aby pozostać nadal szefem rządu emigracyjnego. Dotychczas jednakże wszystkie jego wysiłki były bezowocne...

Brytyjczycy zbombardowali znowu statek Czerwonego Krzyża

MEDIOLAN, 30 marca. — Jak donosi prasa włoska, angielskie samoloty bombowe zaatakowały na Morzu Adriatyckim na wysokości Ankonu szwedzki statek szpitalny Czerwonego Krzyża „Allaren”...

Bitwa o Cassino

Przed kilku miesiącami generał Eisenhower zapowiedział, że na święta Bożego Narodzenia 1943 roku wojska alianckie wkroczą do Wiecznego Miasta. Aby przyspieszyć tę akcję, Anglo-Amerykanie...

Wówczas ruiny zostały obsadzone przez oddziały niemieckie. Klasztor przestał istnieć, lecz zapora Cassino na drodze do świętego miasta katolickiego trwa i tamże nadal drogę wojskom gen. Clarka...

Po raz 114 spadły bomby

Wielki atak powietrzny na Bristol

BERLIN, 30 marca. — Specjalny korespondent prasy berlińskiej, który dnia 28 marca we wczesnych godzinach porannych oczekiwał w pewnej wielkiej bazie niemieckich formacji bombowców...

wódców grupy zreasumował swoje pierwsze wrażenie o tym uderzeniu na Bristol, stanowiący teraz właśnie bardzo ważny punkt przedcudunkowy na zachodnim wybrzeżu Anglii...

Rzekywiście, w kilka minut później, opowiadania niemieckich pilotów o stoczonych walkach potwierdziły te przypuszczenia. Atak stanowił ściśle ograniczoną pod względem czasu i silnie skoncentrowaną operację...

W dalszym ciągu w związku z tym atakiem podano do wiadomości, że ciężkie niemieckie samoloty bojowe, wysłane do akcji w wielkiej liczbie, w szeregu wypadków zaatakowały m. in. także obszar miasta Londynu...

Doszło przy tym sporadycznie do zaciętych pojedynków z angielskimi myśliwcami, w których dwa płonące stracono na ziemię. Jeden z niemieckich do-

Lotnictwo niemieckie dokonało dotychczas 114 ataków na Bristol.

Samoloty niemieckie szerzą wielkie spustoszenie wśród sowieckich kolumn posiłkowych i transportowych

BERLIN, 30 marca. — Agencja „Telepress” dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Co do sytuacji bojowej na froncie wschodnim można ogólnie stwierdzić, że wszystkie wysiłki bolszewików, mające na celu przeszkodzenie w posunięciu niemieckich lub niemieckich ich w poważniejszej mierze, zostały rozbite dzięki zdecydowanej postawie formacji niemieckich oraz sprzyjającym, w szczególności wojsk rumuńskich.

Wobec poważnej cyfrowej i materiałowej przewagi musiano również wczoraj oddać bolszewikom dalszy obszar, przy czym należy w ogóle stwierdzić, że porażenia nawet na najkorzystniejszych pozycjach obronnych będą jeszcze trwały dalej w najbliższych dniach. Równocześnie jednak należy stwierdzić, że odmarz wojsk niemieckich i sprzymierzonych dokonuje się w zupełnym porządku i że armie sprzymierzonych narodów europejskich nie ograniczają się biernie do samej tylko obrony, lecz w energicznych przeciwdziałaniach za dają bolszewikom bardzo poważne straty w ludziach i materiale...

skowych bolszewików w strefach bojowych oraz całego dowozu posiłków przez niezwykłe silne formacje bojowe niemieckiego lotnictwa. Rzekywiście w głównych punktach walk na froncie wschodnim, zwłaszcza na południowym odcinku, skoncentrowano i użyto do akcji wiele setek niemieckich i rumuńskich samolotów bojowych, bliskiego wsparcia i przeciwpancernych. Formacje te w nieprzerwanych nalotach przy pomocy bomb wszystkich kalibrów, granatów przeciwpancernych i awiej ciężkiej broni pokładowej dokonują straszliwego zniszczenia wśród sowieckich formacji czołgów i piechoty, głównie zaś wśród zmotoryzowanych i kolumn transportowych i posiłkowych. Jedynie tylko w strefach bojowych ostatniej wielkiej ofensywy sowieckiej w ciągu jednego dnia zniszczono 46 czołgów i pancernych wozów zwiadowczych, 25 dział ciężkiego kalibru, kilka baterii dział przeciwlotniczych, 82 pojazdy zmotoryzowane i 468 pojazdów kocznych.

Również na Krymie, na środkowym odcin-

ku na południe od bagien Prypele, jako też w rejonie Ostrowa i na froncie Narwy, silne formacje niemieckich samolotów bojowych i bliskiego wsparcia kontynuowały swoje dzieło zniszczenia z najlepszymi wynikami. Niezależnie od tego nad całym bolszewickim obszarem dowozowym czyniły się samoloty burzące i myśliwce, zwalczające obiekty kolejowe, które zniszczyły kilka ważnych węzłów punktów kolejowych, dworców kolejowych i stojących na stacjach oraz będących w ruchu pociągów transportowych.

W końcu wymienić należy także akcje zwalczania band sowieckich na niedostępnym terenach bagnistych i lesistych pęnych odcinków frontu oraz nieustanną działalność samolotów wywiadowczych i myśliwskich. W jakim stopniu niemieckie lotnictwo panuje w dalszym ciągu nad strefą powietrzną, wynika z faktu, że w ciągu ostatniego dnia zdołano zestrzelić 84 maszyny sowieckie, natomiast zaginęło tylko 9 maszyn niemieckich.

ŚWIATŁOCIENIENIE

Czyja wina
Dziennik „News Week” donosi, że coraz liczniejsze są słowa krytyki z powodu licznych katastrof statków typu „Liberty”, które rozłamują się nawet już pod czas rejsów próbnych, albo też w czasie pierwszych suych podróży. Warto przypomnieć, że statki te są budowane w stoczniach japońskich na wielomilionowe koszty Kaiser. Kto optymistycznie (New York Times) twierdzi, że w danym wypadku nie może być mowy wyliczaniu o błądach konstrukcji ogólnej, ani o budowie serijnej, lecz winę przypisać należy temu, że przy budowie tych okrętów zatrudnieni są robotnicy niewykwalifikowani, pracujący bezrobotnie przy spanowaniu.

skiego. O kulturze amerykańskiej, — tak pisze ten dziennik, — nie można, jak wiadomo, mówić nawet zartem. Należałoby sobie wyobrazić co posiadabył Donatelli albo Michał Anioł, gdyby im dano zlecenie odtworzenia reki lub głowy maleńkiego palca posagu Fidusa. Amerykańscy inżynierowie wyobrażają sobie jednakże, że zdolni odhadować gotyckie katedry, a przecież dotychczas dokonali zaledwie tego, że wybudowali bezczesne drapacze chmur, których fundamenty wykonane są z żelazo-betonu.

Główna zadanie Montgomery'ego
Montgomery, jeden z generalów trzeciej wojny, ma upodobanie do fotografowania się przy najbliższych sposobnościach i uchodzi obecnie za najciekawszego fotografa wojennego człowieka w Anglii. Nawet jego ożwiad i przyjazd uświetniane są na filmie i fotografii przed ministerstwem wojny. Z listów czytelników i 50000 angielskich dzienników jest wiadome, że to publikacje które general podpatrzył u Amerykanów, coraz więcej zdają publiczne nosić na nerwy za wynika naj rzadziej z listów czytelników dopływających się, da czego Montgomery nie poświęcił się narażać swemu głównemu zadaniu, mianowicie wygraniu wojny.

Rumuńska ocena sytuacji

BUKARESZT, 30 marca. — O sytuacji wojakowej na poludniowym froncie wschodnim pisał Rumuński Gołąb w kolumnie wojakowej gazety „Curentul”, że kierownictwo niemieckie dysponuje odpowiednimi środkami, aby dokonać potrzebnych przeciwdziałania dla sparaliżowania zamiarów bolszewików.

„Poporul” stwierdza, że mimo wszelkich zdobyczy terenowych, które Sowjety osiągnęły wielkimi ofiarami, nie udało im się jednak spowodować wielkiej decyzji w bitwie. Front — tak pisze dalej dziennik — po większej części został utrzymany, mimo jego nadzwyczajnej rozciągniętości, a przede wszystkim (czyli) silnej, niezachwianej przewagi E. sił, a przetoż, z której się wycofano, jest bardzo ograniczona wobec tej przewagi sowieckiej. Nie należy przeczyć, że kierownictwo niemieckiemu tam, gdzie to było strategicznych względów koniecznych, aby utrzymać pewne punkty, mimo zaciętych ataków, udało się faktycznie je utrzymać.

Badoglio reaktywuje oficerów żydowskich

SZTOKHOLM, 30 marca. — Rząd Badoglio wydał zarządzenia, aby o ile możności, jak natychmiast powołać znów do armii żydowskich oficerów, a to tych, których fałszywie wydłuli ze służby — tak donosi w jednym z swych sprawozdań do Napolę „Nya Dag” i „Allehanden”. Większa ilość tych oficerów otrzymała już z powrotem swoje szarże i będzie mogła wkrótce walczyć po stronie alianców.

Pięta kolejowych żołnierzy, oskarżonych o zabójstwo pewnej białej Szwedki Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, armii Stanów Zjednoczonych, została skierowana na śmiere przez sąd wojenny w Temmieville.



# Z Częstochowy i okolicy

## Pamiętnik

W pamiętniku — a zielonego safitanu, który wraz z Dickensem mi podarowano jest zasuszone kwiaty; symbol zawładniętych spokas i tamtych lat.

W pamiętniku — słowa jak rewia baru szkolne ławki i stołe pańki i pierwszy bal i pierwsze blaski i uczeń pierwowzrosty bar.

W pamiętniku — marszenia o dalekim rycozrus (mającym mnie porwać) i liść morwy, pod którą szept zwierzeń; o oczach młodych o dionach dobrych o wspólnych po latki podrózkach...

W pamiętniku — urwek z „Białej róży” Złnicowskiej i cytaty z „Swajcarji”, a „Nieboskiej” i listy najszczęśliwszego i spowiadającego miłobą pierwszwej i blady dom i laboratich pól i napis wloakki: Arte dell Amore.

Prześlęwaniej melodii daleki dźwięk — tylko ukradkiem plemiennych kwiatów pęk — pamiątki z zielonego safitanu — odytja —

Amalia Łuczyszka.

**Marzec**  
**31**  
**Piątek**

Dziś: Balbiny, Kornelli  
Jutro: Hugona, Teodory

Wschód słońca o g. 5.58  
Zachód " " " 18.32

**Zaciemniamy**  
od godz. 18.50 do godz. 2.00

## Logika i życie

Co najczęściej kieruje naszym postępowaniem? Pytanie to oczywiście odnosi się do wypadków normalnych, gdy mamy możliwość wyboru i rozstrzyga o nim nasza dowolna ocena przy pomocy zdrowego rozsądku, którego chociaż nie zawsze świadomie w karby logiki. Inaczej ujmując sprawę, czy zawzięci kierujemy się logiką, czy też może sprężynami naszego działania powszedniego są jeszcze inne fakty. Zagadnienie to na pierwszy rzut oka wydaje się niepokład mało interesujące, takie z gatunku szkolnych, nad którym nie warto sobie łamać głowy i prosto szkoda czasu, ponieważ każdy ma inne, ważniejsze zamierzenia. Tymczasem jednak jest wprost odwrotnie, ablowiem należyte uświadomienie sobie tej kwestii może nam zaszczyścić wielu przykrości i kłopotów.

Ujmijmy to w przykłady konkretne. A więc np. lekarz mówi do mnie: „Jeśli jest z pańskim zdrowiem, jeśli chce pan fe odzyskać nie pij pan wódki, ma pan tu do wyboru albo — albo”. Ma słusznego, a zatem zgodzić się z tym, że jeśli jest z dąha linia jest albo prosta, albo krzywa. Mno to stało się inaczej. Chciał zamknąć oczy, przechodząc obok baru „Pod zdechną kurką” żeby nie ulec pokusie, nie pomógł! Nie z powodu słabej woli, o nie! Tylko spotkałem dobrego znajomego kompana, właśnie w chwili gdy żoładek, podobnie jak inne tzw. organa, przyzwyczajone do pewnego kontyngentu wódeczanego, cichym skow-tem blagawo przystąpił. Więc poszedłem. Niech będzie co chce!

Przykład, przynajmniej, może zbyt przyrmytny, ale za to popularny. Użyłem go jednak jako kanwę dla wyhaltowania na nim twierdzenia, że logika nie jest panią życia. Jak to sądzi nieobłątliwy. Faktom jest, że uświokle obdarzony szóstki świadomości, lecz jest faktem również, że jako część składowa przyrody — żydzi z nas nie są swym wpływem odczuwalnych powodów, podświadomych, uczuć, symy, tli i uprzedzeń oraz nabytych przyzwyczaj. Samo rozumowanie, nawet najbardziej ściśle przestrzegające prawideł logiki, nie tui on go o ponętnością ciękich nieruch błędów, donki nie uświadomi, sobie swolch aktywnych skłonności i w swojej ocenie rzeczywistości nie pocznie brać ich pod uwagę. A to właśnie jest najważniejszą i s.

## Wyniki ciągnięcia Loterii

(tp) Wyniki ciągnięcia loterii liczbowej w Warszawie, dnia 29 b. r. przedstawiały się następująco:  
wywołanie pierwsze: 62, drugie: 26, trzecie: 12, czwarte: 80, piąte: 42.  
Następnie ciągnięcie odbyło się w Krakowie, dnia 1.1V b. r.

## Tlen i karbid dla rzemieślników

(lot) Jak się dowiadujemy Urząd Gospodarowania Wytworami Chemicznymi ma zamiar przyznać Grupie Rzemiosła, na okres 1—3 miesięcy, w miarę posiadanych zapasów, odpowiedni kontyngent tlenu i karbidu dla celów spawalniczych.  
W związku z tym podania warsztatów spawalniczych w sprawie wspomnianego przydziału należy obecnie wnosić nie do Urzędu Gospodarowania, lecz za pośrednictwem właści-

wych Powiatowych i Okręgowych Wydziałów Rzemieślniczych — do Grupy Rzemiosła (Oddziału Gospodarki Surowcami) w Krakowie.

## Z Przychodni Ginekologiczno-Chirurgicznej

(n) Działalność Miejskiej Przychodni Ginekologiczno-Chirurgicznej rozwija się w dwóch zasadniczych kierunkach: Am' alatorium jest dla uboższej ludności pozostawiam, udzielającym porad i dokonyującym w różnych wypadkach drobnych zabiegów chirurgicznych poza tym przeprowadza stałą opiekę lekarską nad niezamężnymi kobietami.  
Jak wynika ze sprawozdania za ostatni miesiąc, liczba osób, korzystających z opieki przychodni wynosiła 25, w tym 4 w dziale ginekologii. W obu jej działach udzielono niepełni 168 porad, w dziale chirurgii zaplanowano 140 zabiegów.  
W razie stwierdzenia poważniejszych schorzeń ordynujący w przychodni lekarz kierował pacjentów do szpitala. Tego rodzaju wypadków zanotowano w dziale ginekologii 4, w chirurgii zaś 7.

## Na wokandyse sądowej

Za oszczerstwo — 2 tyg. aresztu  
(p) Zofia Obersztyn, zam. przy ul. Bór 26, podążyła publicznie na klacie scud-dowej domu przy Adolf Hitler Allee 51, wobec osób obcych, Władysława Masłonia, zam. przy ul. Piłsudskiego 21, o złożenie fałszywego zeznania przed Sądem Grodzkim w Częstochowie, nazywając go krzywoprzysięcą.  
To samo powtórzyła w kilka dni później w Koniecpolu do mieszkańców miejscowych i podokręgu z Częstochowy.  
Masłoniowi, jako pracownikowi Kolei Wschod-

nej, zależało na dobrej opinii, skierował przeto sprawę na drogę sądową.  
Wyrok, jaki zapadł w Sad... Grodzkim w Częstochowie brzmiał: 2 tygodnie aresztu i 100 zł grzywny z zamiana w razie niedziałalności na dalsze 10 dni aresztu.

Nie pomogła apelacja, wniesiona do Sądu Okręgowego. Wydział Ławiejskowy w Częstochowie, gdyż wyrok ten został przez wyższą instancję zatwierdzony.  
Piół roku za kradzież roweru  
(p) Dnia 25-go października 1942 roku, sprzed sklepu w Cykarzewie, gm. Mykanów zniknął rower stanowiący własność Edwarda Pastera, mieszkańca tejże wsi. Podejrzanie o powyższą kradzież padło na trzech o... młoków z Kiedrzyń, którzy w tym czasie znajdowali się w Cykarzewie i mieli do dyspozycji tylko dwa rowery.  
Dochodzenia, przeprowadzone przez... dozorczych do ujęcia sprawy w osobie Marianna Specjala, zam. w Kiedrzyń, gm. Grabówka, pow. Częstochowa.

Sprawa znalazła się na wokandyse Sądu Grodzkiego w Częstochowie, który po jej rozpoznaniu skazał Marianna Specjala na sześć miesięcy więzienia.  
Odwołanie się do wyższej instancji nie zmieniło wyroku.

## Z tabońki karty

(p) Ostatnio na terenie naszego miasta zmarły następujące osoby:  
Zmarł w wieku 60 lat, 3 miesiące, ul. Tartakowa 6, Józef Lis, lat 60, ul. Jasnogórka 8/101 Adolf Politański, lat 27, ul. Warszawska 63; Józef Polackiewicz, lat 29, ul. Pałata 74; Paweł Perlicki, lat 28, ul. 1-go Maja 12; Bonia Orlikowska, lat 38, ul. Bawolecka 4; Wiktorja Nowakowska, lat 78, ul. H. Wroblewskiego 27; Maksymilian Mysłak, lat 87, ul. Piłsudskiego 17 oraz Jan Murawski, lat 88, ul. Borowolwskiego 22.

# Ubezpieczenia chorobowe emerytów

(tp) Dnia 18 listopada ub. r. ku Rząd Gen. Gub. wydał zarządzenie o ubezpieczeniu na wypadek choroby osób nie będących Niemcami, otrzymujących zapomogę emerytalną. W myśl tego zarządzenia, emerytów ubezpiecza się na wypadek choroby, otrzymują oni te same świadczenia, jak osoby obywatelstwo ubezpieczone w ubezpieczeniu na wypadek choroby, bez świadczeń w gotówce. Jako udział składki na ubezpieczenie na wypadek choroby notacja się ubezpieczonemu miesięcznie zł 3 od zapomogi. Pozostałość składki w kwocie złotych 3.50 miesięcznie za każde-u ubezpieczonego przelimitu instytucja dysponująca budżetem zapomogowym. Zarządzenie powyższe weszło w życie od 1 stycznia 1944 roku. Przez wydanie omawianego zarządzenia, władze zna... e rozszerzyły podstawę do zwalczania wszelkich chorób, a zwłaszcza chorób zakaźnych.

W ścisłym związku z omawianym wyżej zarządzeniem ukazał się Dekret o ubezpieczeniu na wypadek chorób osób nie będących Niemcami, otrzymujących zapomogę emerytalną (Dz. Urz. d. GG. Nr 31 z dn. 1 marca 1944 r.).  
W myśl tego w wykładni choroby ubezpieczone są: osoby otr. mujące w miejsce emerytury zapomogę od plac.wki naistawowej, gminy lub związku emin. od Niemieckiej Poczty Wschodu lub Kolei Wschodniej, oraz osoby pozostałe po nich, otrzymujące zapomogę od tych samych pl.ówek w miejsce zapomogi dla rodzin pozostałych.  
Na wypadek chorób ubezpieczeniu nie podlega ten, kto: a) ma swoje miejsce zamieszkania... a poza obszarem Gen. Gub. i komu przekazuje się ten lewo zapomogę; b) fr... zany do ubezpieczenia podlega gdzie indziej ustawowemu ubezpieczeniu na wypadek choroby, lub komu-

według istniejących przepisów, przysługuje opieka na wypadek choroby na podst wie stosunku pracy; c) otrzymuje zapomogę w miejsce renty z ubezpieczenia społecznego i podlega ubezpieczeniu rentowemu na wypadek choroby (w myśl § 4 szóstego rozporządzenia o ubezpieczeniu społecznym w Gen. Gub. z dnia 11.V.1943 r. Dz. R. GG. str. 218).

Odnosnie do przeprowadzenia ubezpieczenia na wypadek choroby obowiązuja orzeczy ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tym, że właściwą jest instytucja ubezpieczenia na wypadek choroby, według miejsca zamieszkania ubezpieczonego. Jeżeli wywodzi zagranicę następuje przez placówkę, która sama przeprowadza dla swoich pracowników ubezpieczenie na wypadek choroby stosownie do obowiązujących przepisów, to jest ona również właściwą dla przeprowadzenia ubezpieczenia na wypadek choroby osób otrzymujących zapomogę emerytalną.

Dla kilku osób pozostałych po jednym zmarłym pobierającym zapomogę, należy wpłacić składkę tylko jeden raz. Ubezpieczonych, pobierających zapomogę, nie zameldowuje i nie wymeldowuje się imiennie w 'asach Ubezpieczalni Społecznej. Legitymuje się za pomocą karty uprawniającej do świadczeń, która wystawia placówka wypłacająca.  
Ubezpieczonym i ich członkom rodziny udziela się tylko świadczeń... a, a nie w gotówce. Zakres i czas trwania świadczenia zależne są od przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym. Osoby ubezpieczone a na wypadek choroby, pobierające zapomogę i ich członkowie rodzin, zwolnieni są od obowiązków ubezpieczenia opłat za leczenie lek... wa i środki lecznicze.

## Na szlakach wiedzy współczesnej

# Ryby słyszą!..

Pod koniec ubiegłego stulecia strażki hodowców w sąsiedztwie pewnego klasztoru Benedyktynów nabraly rozgłosu w okolicy. Karmiono je mianowicie w porze nieszpornych. Jakis mądryla uczynił spostrzeżenie, że strażki zbierają się na żer, skoro tylko pocznie się rozlegać dźwięk sygnaturki, wzywającej na nieszpory. Ale wazak ryby uchodzą za stworzenia głuche i głosu nie mają. Strażki owego klasztoru wiodłownie wiece słyszały w wodzie głos dzwonu! Pewien badacz przyrody, który zajął się wyświetleniem tej zagadki, rozwił jednak sławę owych strażek, gdyż okazało się, że ryby zbierały się w określonej porze na żer, chociaż dzwon milczał.  
Ryby są głuche, orzekli kategorycznie zoologowie, fizjologowie jak i lekarze chorób usznych. Po coż rybotom słuch, skoro są jednocześnie nieme a więc nie mogą prowadzić rozmów ze swoimi współsiobozcami? A prócz tego w t. zw. labiryncie usznym ryby nie ma owaj najbardziej waznej części narządu słuchowego, który służy do słyszenia i saskom czyli także i czlowiekowi: ślimaka. W tym ślimaku istnieje w zwierząt strun i czlowieka specjalne włókna, rodzaj strun z których każda przy określonej wysokości dochodzącego tonu, zaczyna drgać i drgania za pośrednictwem nerwu przenoszą do mózgu. Teoretycznie więc ryby nie powinny posiadać sluchu.  
Pomimo to jeden z badaczy, przed czterdziestu latem, podjął nowe doświadczenia. Umieścił pod wodą dzwonek elektryczny i okazało się, że dzwonek rozbrzmiewał ryby umykaly blaskawicznie, nie tylko sumy, natomiast inne gatunki zachowywały się całkiem obojętnie.  
Słynny zoolog monachijski v. Frisch opubliko-

wał w roku 1923 swoją pracę o „sumie karłowatej, który zjawia się na ogłos gwizdka”. Badacz za każdym razem gwizdał ustami, gdy karmił ową rybę i wrócić tak ją przyzwyczaił, że skoro tylko zagwizdał, stworzonko wypływało ze swojej rury glinianej i zbliżało się. Rybka nie mogła widzieć ust gwizdającego, gdyż była ślepa. Frisch jako naukowiec nie znalazł o rybku, że ona słyszy, lecz wyraził się ostrożnie. Faktem jest, że i czlowiek może pewne dźwięki jako drgania odczuwać przy pomocy skóry a tylko to co przechodzi przez labirynt naszego ucha jest „zastyszane”.  
W taki prosty sposób Frisch i jego współpracownicy przyuczyli również inne gatunki ryb w akwarium do reagowania czuściwio na wysokie częstotliwość dźwięku na alskie tony. Wspomniany sum karłowaty słyszał nawet wysokie dźwięki jak 13000 tysięcy drgań na sekundę, co stanowi górna granicę dla sluchu czlowieka. Inne gatunki jak się okazało nie posiadały takiego uzdolnienia i reagowały tylko na tony do 7000 drgań na sekundę. Jeśli się chodzi o dotny rejestr, możemy słyszeć najniższe dźwięki basowe, wydawane przez najgrubsze płaczkali organów, liczące 16 drgań na sekundę, jeszcze niższe odczuwamy tylko jako uderzenia fal powietrza na skórę. Przekroczono się, że dolna granica dźwięków dostrzegalnych przez rybę wynosi 16—32 drgań na sekundę. Frisch poddał badaniu także szczupki, dorsze, łupadki i t. p. a po kilkuletnich studiach nad tym przedmiotem stwierdził, że ponad 30 gatunków ryb słyszy na pewno. Potwierdzenie tego faktu uzyskano po przeprowadzeniu szeregu zabiegów operacyjnych przeważnie bardzo moczolnych i skomplikowanych, których opisywanie jest zbyt techniczne, jako wymagające pewnego przygotowania z zakresu anatomii narządów słuchowych. Zastępuje natomiast na przytoczenie doświadczenia przeprowadzone przez Pipera z odciętymi słowami żywych szczupków. Po umocowaniu w

dolnej części labiryntu usznego takiej głowy delikatnych drucików elektrycznych, połączone te przewody z bardzo czułym przyrządem pomiarowym prądów elektrycznych. Wiadomo jest rzecz, że w organizmach ludzkich i zwierzęcych w czasie pracy tegoż innego organu powstają prądy elektryczne. Gdy w pobliżu wspomnianego baszaku z wodą poczęto gwizdać na świstawie, w organach sluchu głowki szczupków występował prąd elektryczny. Stukanie po zbiorniku czy znaczenie wody nie wywoływało prądu, który powstawał tylko pod wpływem tonu. A zatem częstotliki labiryntu w odciętej głowice szczupka pracowały tak, jak są czynne, gdy jest co do słyszenia.

Już w roku 1820 jeden z uczonych niemieckich — Weber — odkrył, że pecherz pławny ryby pozostaje w połączeniu z jej labiryntem usznym za pośrednictwem trzech kosteczek. Weber porównał je z odpowiednikami w uchu czlowieka a mianowicie: z młoteczkami, kowadłkami i strzemiemieniem. Podobnie jak u czlowieka te trzy kosteczki przenoszą drgania biał usznych na ciecz w labiryncie ucha, tak i owe Weberowskie kosteczki s ryby mają przenosić drgania pecherza pławnego do labiryntu. Pecherz pławny ryb ma więc działać analogicznie do naszego bębna w uchu czyli że to wycieki są przez dźwięki uprawiane w drgania. W owych czasach jednak nikt nie chciał w to uwierzyć, bo przecież kwestja, że ryby nie słyszą, przesądzona była wtedy definitywnie. Miałem natomiast, że pecherz pławny spełnia u ryb funkcję jak gdyby balonu i przez zmianę ciśnienia gazu, którym jest wypełniony, pozwala rybce wznosić się lub obniżać w wodzie.  
Znaczna liczba gatunków ryb nie posiada pecherza pławnego, pomimo to jednak mogą one podnosić się i opuszczać w wodzie tak jak inne. Gdy badacz monachijski, w toku eksperymentów, wycięł rybce pecherz pławny, nabierała ona tyle powietrza do jeli, dopóki nie osiągnęła równowagi. Musiano nawet zabezpieczyć akwarium

siatką drucianą, aby ryba przy wciąganiu powietrza nie wchłonęła go zbyt dużo i nie została wypchnięta na powierzchnię wody. Okazało się, że takie pobawione pecherza ryby słyszą, chociaż czterdziście do siedemdziesięciu razy gorzej. Głose gwizdki musiano wzmocnić odpowiednio. Z powyższych obserwacji wynotuje wniosek, że pecherz pławny ryb jest tego rodzaju głosiennicą: zamienia on drgania dźwiękowe wody na dźwiękowe fale powietrzne.

Gdy człowiek w ciemności słyszy /szept, nie ma zwykłe poważniejszych wątpliwości, z której strony ten szept nadchodzi. Sprawa ma polegać na tym, że uszy nasze są rozstawione. Jeśli szept rozlega się z lewej strony wówczas dociera przeważnie do lewego ucha niż do prawego. Na podstawie tej różnicy mózg samodzielnie stwierdza kierunek słych słych nadchodził. Ryby nie posiadają zewnętrznych uszek i labirynt ich leży tuż obok siebie w głowie. W jakim więc sposobie mogą odczuwać czy uszy dźwięki i przychodził z prawej czy lewej strony? A może nie rozróżniają tego wcale?

Istotnie, jak to wykazały doświadczenia v. Frischa, ryby nie orientują się co do kierunku sluszy słych dźwięków.  
Nie ulega więc wątpliwości, że ryby słyszą zarówno wycieki jak i niskie tony mniej więcej o tyle co i czlowiek. Ciche zmiany ciśnienia w wodzie, gorzej od nas. Pecherz pławny znacznia ostrość ich sluchu. Bardzo niskie tony ryby postrzegają nie uszami lecz zmysłem dotykowym skóry.  
Po co jednak właściciele rybotom słuch, zapyta ktoś, skoro są ślepie? Otóż nie są całkowicie nieme! Jedne wydają trzaski i szrzyty skrzekami lub pletwami, inne mruczą i to nawet stosunkowo głośno, wzywając przy pomocy specjalnych mięśni swój pecherz pławny w stanie wibrowania.  
Okazało się więc ostatecznie, że dawny pogląd, jakoby ryby były głuche i nieme, musiał ulec zmianie.

